

Uwaga!
To jest fragment
artykułu

WESOŁE ŁAMIGŁÓWKI

Zabawy mądrej główki

Jeśli do tej pory łamigłówek nie gościły często na zajęciach w Państwa placówkach, to obchodzony 29 stycznia Dzień Składanki i Łamigłówek jest znakomitą okazją, aby to zmienić. Przedstawione w artykule propozycje zagadek, rebusów i gier mogą stać się początkiem ekscytującej, logicznej przygody!

EWELINA ŚLIWA

Rodzice przedszkolaków, chcąc zapewnić swoim pociechom wszechstronny rozwój, posyłają je na liczne zajęcia dodatkowe. Często powodują one zmęczenie i frustrację dzieci, ponieważ brakuje im czasu na zabawę. Po angielskim, balecie i tenisie czasu wolnego pozostaje naprawdę niewiele. Założenie, że dziecko, bawiąc się, marnuje czas, jest błędne. To podczas zabawy dziecko może nauczyć się najwięcej, bo czyni to z przyjemnością i niejako przy okazji. I tutaj właśnie świetnie sprawdzają się łamigłówki – czas z nimi spędzony będzie po części beztrudną zabawą i relaksem, a po części gimnastyką mózgu. To pożyteczne spędzanie wolnego czasu bez wydawania pieniędzy na dodatkowe zajęcia!

Sposób na nudę

W przedszkolu możemy zachęcać maluchy do mierzenia się z łamigłówkami podczas porannych i popołudniowych zajęć, zarówno grupowych, jak i indywidualnych. Podpowiadajmy rodzicom, że warto zająć nimi dziecko podczas podróży samochodem, w kolejce czy w sobotni poranek – kosztem kolejnej bajki w telewizji. Właśnie telewizor, komputer czy tablet wydają się najszybszymi sposobami na nudę. Jednak dobrze wiemy, że spędzanie czasu w taki sposób nie jest dla maluchów dobre. Najlepszą stymulacją mózgu dla dziecka nie jest kontakt z technologią, są nią zadania logiczne, rebusy, krzyżówki, czyli łamigłówki!

Najlepiej proponować łamigłówki związane z zainteresowaniami dziecka. Odkrywanie rozwiązań dostarcza wówczas mnóstwo radości, a to jest najlepsza motywacja do sięgania po kolejne zagadki. Na motywację ma również wpływ częstotliwość takich zabaw. Jeśli dziecko będzie „musiało” robić je codziennie, to z pewnością się zniechęci, ponieważ stanie się to kolejnym obowiązkiem. Kiedy dzie-

cko ma trudności z rozwiązaniem łamigłówek, spróbujmy mu pomóc. Rozwiążmy zadanie razem, podpowiedzmy, naprowadzajmy małymi kroczkami na dobry trop, tak aby końcowe rozwiązanie należało do dziecka.

Ważne!

Rozwiązywanie zagadek logicznych ma być dla dzieci przede wszystkim dobrą zabawą. Nauka jest tutaj na drugim planie. Dlatego ważne jest, aby zadania nie były zbyt trudne, bo będą zniechęcające, ani zbyt łatwe, bo okażą się dla dzieci nudne. Należy dostosować poziom trudności do wieku dziecka i pamiętać, że każdy przedszkolak jest inny i to, co jednemu przychodzi z łatwością, przekracza możliwości drugiego.

Jakie łamigłówki dla przedszkolaka?

Zadania i zabawy logiczne można proponować dzieciom już od pierwszego roku życia. Przykładem najprostszej zabawy jest sortowanie klocków według kształtu. Dwulatki mogą wskazywać większe i mniejsze przedmioty (realne lub na papierze), a trzylatki łączyć przedmioty w pary według funkcji, np. sznurówka i but. Starsze przedszkolaki poradzą sobie z rozwiązywaniem łamigłówek wymagających myślenia abstrakcyjnego, np. nazywanie, co przedstawia cień.

Zagadki logiczne dla dzieci mogą przyjmować różne formy. Można je pogrupować następująco:

- ▶ słowne – zagadki (tradycyjne rymowanki lub podchwytliwe pytania), zadania z treścią, językowe (palindromy, anagramy), gry słowne,

- ▶ na papierze – rebusy, krzyżówki, labirynty, gry planszowe, sudoku, szyfry,
- ▶ ruchowe – kalambury, tory przeszkód oraz układanki logiczne.

Łamigłówki słowne

Dzieci bardzo je lubią, często znają odpowiedź, zanim wierszyk się skończy. Warto wykorzystać potencjał takich najprostszych zagadek i zadawać je dzieciom, aby wzbogacać ich słownictwo, rozwijać logiczne myślenie oraz dostarczać rozrywki.

Tradycyjne rymowanki

Są to zagadki, które każdy z nas z pewnością zna i na pewno niejedną raz rozwiązywał. Zazwyczaj występują w formie krótkich wierszyków z pytaniem na końcu. Przedszkolaki je uwielbiają.

Kapie z dachu woda,
lecą zimne krople,
ale gdy mróz chwyci,
zamieni je w... (sople).

Lepi się go, lecz nie z gliny
ani z plasteliny.
Daje się mu miotłę w rękę,
żeby nam wyglądał pięknie (bałwan).

Do tego małego domku
po smakowite okruszki
zlatują się wróble, sikorki,
gołębie i jemołuszki (karmnik).

Z niego utkana
kołderka puchowa,
pod którą ziemia
przed zimą się chowa (śnieg).

Rysuje kwiaty na szybach
i dachy szronem pokrywa,
nosom dodaje czerwieni,
policzki również rumień (mróz).



Warto pomyśleć nad formą, jaką może przybrać zadawanie zagadek. Niech to nie będą zwyczajna recytacja wierszyka i oczekiwanie na odpowiedź dzieci. Poniżej kilka przykładów, jak może to wyglądać:

- ▶ *Pokaż mi* – układamy przed dzieckiem kilka obrazków, ilustracji lub zdjęć. Po wysłuchaniu zagadki dziecko wskazuje na obrazku odpowiedź.
- ▶ *Stop!* – dzieci siadają na dywanie, a nauczyciel bardzo powoli odczytuje zagadkę. Dziecko, które zna rozwiązanie, wstaje i woła „stop!”, po czym następuje wspólne odliczanie, po ilu słowach udało się odgadnąć zagadkę.
- ▶ *Zagadka przez telefon* – przedszkolaki siedzą w kole, nauczyciel szeptem wypowiada zagadkę do ucha pierwszego dziecka i prosi, by swoimi słowami powtórzyło ją, również szeptem, następnemu. Ostatnie dziecko podaje rozwiązanie zagadki. Po każdej zagadce dzieci przesiadają się.
- ▶ *Zabawy ze słowami* – starsze przedszkolaki mogą liczyć głoski i sylaby w odgadniętych słowach, podawać, na jaką literę się zaczynają i na jaką kończą. Po odgadnięciu kilku zagadek można rozłożyć napisy (rozwiązania) na dywanie i wyszukiwać odpowiednie słowo podczas ponownego czytania zagadek.